

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 52.

Z KRAKOWA DNIA 1 LIPCA 1821 ROKU

Z Warszawy d. 23 Czerwca.

D. 20 b. m. obchodzone tu uroczyście rocznicę ogłoszenia Królestwa Polskiego. W Kościele Metropolitalnym, gdzie wszystkie Władze krajowe zebrane były, JW. Arcybiskup Warszawski Prymas Królestwa Polskiego, odprawił Mszę Świętą, tudzież modlitwy za pomyślność i sukcesie nam panującego Monarchy, Wskrzesiciela bytu narodowego, i za całą Najjaśniejszą Rodziną Jego. Nakazana na ten dzień wielka parada wojskowa dla niepogody nie miała miejsca. W teatrze narodowym było widowisko bezpłatne, a oświecenie miało i gmachów publicznych zakończyło uroczystość dnia tego.

Kommissya Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Postanowieniem Xęcia Namiestnika Królewskiego z dnia 29 Maja r. b. Deputacyja do Spraw Instytutów zniestonych rozwiązana została. Czynności, które się dotąd rzeczoną Deputacyją trwały, zatwierdzone będą oddzielnie przez Kommissyją Rządową Wyznań Religijnych i Oświece-

nia publicznego. Do Kommissyi Rządowej zatem w sprawach dotyczących się zniestonych Instytutów udawać się należy.

W Warszawie dnia 19 Czerwca 1821.

Minister Prezydujący
(pożpisano) Stanisław Grabowski.
Sekretarz Generalny
Głuszyński.

Z Poznania d. 16 Czerwca.

Dzisiejsza Gazeta tutejsza umieściła obwieszczenie JW. Zerboni di Sposetti, naczelnego Prezesa, wydane w Berlinie dnia 12 b. m., iż Królewska Rada Stanu ukończyła obrady względem utworzenia w W. Xięstwie Poznańskim Ziemskiego Towarzystwa Kredytowego, funduszem u morzenia opatrzonego. Bank Królewski i niektóre publiczne Instytuty pieniężne oświadczyły chęć przyjmować w Listach zastawnych (Pfandbryfe) swoje pretenzysie hipoteczne w tej prowincyi lokowane, a przy wielkiej rękocytni, wypływającej z utworzyć się mającego związku Kredytowego, można sobie obiecywać iż wielu hipotecznych wierzycieli pójdzie za ich przykładem.

WYDZIAŁ Druk.



Z Paryża d. 13 Czerwca.

Generalny prokurator wyluszczył izbie Parów d. 5 stan sprawy przeciw spiskowym d. 19 Sierpnia 1820 i dowodził, że spisek ten nie był wymysłem policyi, ale istotnie uknowany; bo czyliż pomyśleć można, ażeby urzędowe osoby do tego stopnia posunęły podstęp, iżby 60 ludzi wpłatały w znowę, która im życiem grozi? Uciezka Nantila jest przypadkowa, ale nie ułożona. Jego pomieszczenie, które po odkryciu spisku na nim postrzeżono, dowodzi, iż nie mógł się w prawach opieki spodziewać. — Nazajutrz wioślni także prokurator: aby Sausset i Delacombe uwolnionemi, a jako należący do spisku na śmierć, Caron na 100-letnie wygnanie, a 17 na 50-letnie więzienie i zapłacenie 500 do 2000 Fr. skazanem zostali; ostatni zaś 10, iż niedoniesli o spisku.

W izbie De utowanych ciągną się jeszcze spory względem budżetu. Każdy wydatek doznaje wielkiego oporu; wszę-lako przewyciężają Ministrowie.

W Cette założony został d. 23 Maja pierwszy kamień na nowy port, w którym nietylko kupieckie, ale i wojenne okręty mieścić się będą mogły. (Nad morzem śródziemnem posiada tylko Francya porty w Marselii i Tulonie, które leżą na wschodzie, a wreszcie przestrzeni niema żadnego schronienia dla okrętów przeciw burzom. Cette potrzebuje tem więcej miejsca schronienia, że prowadzi znaczny handel, i że kanał Langwedocki łączący ocean z morzem śródziemnem, tam do ostatniego wpada.)

D. 10 ambasador Rosyjski Hr P. zo di Borgo, a d. 11 ambasador Austriacki Baron Vincent mieli uroczyste po-

słuchania u Króla. Mówią, że i Pruski poseł Hr. Goltz powróci tu jako ambasador.

Do Baiony przybywa ciągle mnóstwo wychodniów Hiszpańskich, a mianowicie Xięży i Maichów.

Na morze śródziemne wypłynę z Tulonu obserwacyyna eskadra Francuzka pod rozkazami Kontraadmiranta Halgan.

Gazeta Francyi zawiera wiadomość, że Królewic Oskar, nastęca tronu Szwedzkiego, choruje na trawiącą gorączkę i lęka się o jego życie. Przypisują tę chorobę klimatowi Szwedzkiemu, który odstręcza także Królową, matkę jego, od powrotu do Szwecyi.

Podofficerom i żołnierzom, którzy nad przepis dłużej w służbie zostawać będą, zapewniono teraz, oprócz powierzchownego znaku na naramniku, żołd dodatkowy.

Fryderyk Wielki i Wolter wystąpili tu znowu na scenę i sprowadzają do teatru *Varietés* mnóstwo widzów. Grana niedawno na nim sztuka nosi tytuł: *L'au-berge du Grand Frederic* i ma być trafnie i dowcipnie napisana.

Generał Hiszpański Elio został przez kommissyją woyskową w Walencyi na szubienicę skazany; dziennik sporów wąpi jednak, aby Król dopuścił stracić jenerala, któremu winien ocalenie swej korony.

W Maroko po poddaniu się Cesarzowi Solimanowi miasta Tetuan przywróconą została spokojność.

Z Lizbony d. 26 Maja.

Stany nakazały dawniej zdać sobie sprawę o postępowaniu postów Portugalskich przy Dworach zagranicznych, co wczoraj nastąpiło. Czterech postów i spra-

wdających interessa za granicą oświadczyli, iż tylko rozkazów Króla słuchają, których zdraycami oyczyzny ogłoszono i sądzić rozkazano.

Z Madrytu d. 8 Czerwca.

W rozkazie dziennym Joznajmit Jenerał Morillo podofficerom i żołnierzom, iż Król z powodu uroczystości S. Ferdynanda kazał im po 2, 3 i 4 reale wypłacić, i napomina ich do podwojenia wierności ku świętej Osobie J. K. Mei.

Merino okazuje się teraz straszniejszym niżeli dawniej. D. 26 Maja uderzył z około 100 ludzi piechoty i jazdy na oddział Katalońskich ochotników w Tordueles (dawnej Kastylji) i wezwał officera do poddania się, ponieważ przykro mu ięć krew Hiszpańską przelewać i przecw zasadom swej religii działać. Officer odpowiedział na to: że sądzi się równo byź dobrym Chrześcianem, iak oblegający i ubolewa bardzo, iż przelać się musi krew Hiszpańska. Broń, której złożenia od niego wymaga, powierzoną mu od narodu została i jest za nią odpowiedzialnym; póki tylko krew w jego żyłach pływając będzie nie złożył jej, a zwłaszcza przed takim morderstwem. Merino kazał więc przypuścić s turm; Katalończykowie bronili się walecznie, ale gdy zabrakło im amunicyi i nie pozostał tylko bagnet, zostali przemożonemi i Merino kazał ich rozstrzelać. (Oprócz officera pozostać jeszcze z nich miało 8 żołnierzów.) Jak tyłko Jenerał Empecinado dowiedział się o tem, napisał do Merino: Okrucieństwo, które WPana popetniliś przeciw ochotnikom Katalońskim przyległo mnie i żołniercy obrzydzeniem. Godny ten WPana i niecznych jego trabantów czyn, uwieńcza

WPana dzieło i okazało całemu narodowi Iego dzikość i sprosne postępowanie. Gdy kropla krwi nieszczęśliwych Katalończyków, których kazałeś rozstrzelać, więcey warta niżeli krew wszystkich otaczających Cię zbrodniarzów, przeto, iakkolwiek WPan zdaiesz się nie znać całej wielkości popelnionego przeciw ludzkości i prawom obywatelskim okrucieństwa, musze WPanu donieść, iż jeżeli jeszcze raz dopuścisz się tak niecznego zaboystwa, tedy oyców, matki, żony, dzieci i t. d. każdego z kary godney bandy WPana taki sam los spotka, równie iak tych bunatowników którzy dostaną się w nasze ręce. Śmierć każdego prawego Hiszpana zemszczoną byź musi śmiercią dziesięciu łotrów bandy WPana. — Gdy d. 2 b. m. dooiesiono Stanom o tem zdarzeniu, wuiosta jedna z kommissyy, aby prowincyją Burgas ogłosić w stanie wojny i woyskowemu dowódcy nadać nieograniczoną władzę. Nie sądzono iednak niebezpieczeństwa tak byź wielkim, aby wypadalo uciekać się do tak rozpaczającego środka, ponieważ rząd ma dosyć siły do zapobieżenia z emu, i należy tylko zapewnić się o osobach nieposłusznych Xięzy. — Moreno-Guero woiost, aby prosić Króla o nadzwyczajne zwołanie Stanów, bo niech tylko dwa dni przestaną obradować, wszystko zgubionem zostanie; przyjaciele bezrządu poprzysięgli obalenie konstytucyi, &c. Z wielu miast nadeszły także prośby o zwołanie nadzwyczajnych Stanów; lecz nic jeszcze nie postanowiono.

Policya oderwała tu d. 1 b. m. przesyłało sto w nocy poprzylepianych groźących kartek. — D. 3 przełożony Dominikanskiego klasztoru Atocha na końcu

ulicy Retiro, w którego kaplicy często Król bywał, został uwięziony. Znaleść u niego miano układ przeciwoy rewolucyi, korespondencyą z Merino, pieniądze i broń.

Król zatwierdził uchwały Stanów tyżące się wyroków sądowych względem wschwatanych z bandy Salvatierra, i ustanowienia orderu i pieczętny nagrody dla officerów i żołnierzy, którzy zniesą bandę Merino.

Onegday stracony tu, został były officer jazdy, który chciał na obalenie konstytucyi tworzyć bandę.

Xże Laval, poseł Francuzki, otrzymał od Króla naszego order złotego Runa.

Kapitan przybyły do Kadyxu galery Hiszpańskiej przywiózł z południowey Ameryki wiadomość, iż przy iego odplynieniu z Lagueira, kroki nieprzyjacielskie między Bolivarem i wojskami Królewskimi na nowo się rozpoczęły.

Podług urzędowych doniesień Wicekróla Meksyku Apodaca, rokosz wybuchnął tylko w południowey części Meksyku i wysłał przeciw niemu 7000 Królewskiego woyska. Jone doniesienia nie brzmią tak pomyślnie o stanie rzeczy w południowey części Meksyku.

Kommissya, którą Stany do spraw naszych osad wyznaczyły, objawiła już zdanie swoje, i proponuje zwołanie zgromadzenia Amerykańskich Stanów, podzielenie ich na 3 sekcyie, to jest iedney dla północnych, a dwie dla południowych prowincyy Ameryki, tudzież postawienie na czele każdej pełnomocnika, jeżeli można z rodziny Królewskiej. Meksyk ma być stolicą rządu pierwszey sekcyi, a

Lima i Santa Fe de Bogata dwoch drugich. Amerykanie przyjąć mają z zmianami konstytucyą Hiszpańską, &c.

Z Londynu d 12 Czerwca.

W izbie wyższey Margr. Landsdown zdał w piątek w imieniu kommissya handlowey sprawę o iedwabnych naszych rękodzielactwach, w którym wystawiał bydy korzystnem dozwolecie wprowadzania iedwabnych Francuzkich towarów za mierną opłatą celną, ponieważ te przy wysokiey swey cenie rękodzielactwom naszym bynajmniey szkodźne mogą. Zalecał także zaprowadzenie machin Francuzkich.

W izbie niższey przyjęty został wniosek względem dodatkowey pensyi 6000 Fs. dla Xcia Klarencyi, która wypłaconą mu zostanie od r. 1818 — Na zapytanie P. Hume, co się stało z pozostałością po ś. p. Królu, odpowiedział Margr. Londonderry: iż zeszy Król nie zostawił jako około 80,000 Fs. które prawem korony przypadły terazniejszemu Królowi. — Xże Klarencyi ma więc teraz 26,500 Fs. rocznego dochodu — P. Bernal zapytał się: czyli rozchodzące się wieści o zaburzeniach w Stambule zawierają w sobie cokolwiek prawdy? Margr. Londonderry odpowiedział: że aż nadto się zprawdzają; lecz poseł Królewski, wraz z innymi posłami dokłada największy staranności do zastosowania Chrześcian, i jak tylko doszła tu wiadomość o tych zaburzeniach, wydała admiralciya rozkazy okrętom do zabezpieczenia własności Angielskich.

Król odbył w Sobotę tayoń radę, na której uchwaloną zostało wydana teraz odezwa względem oznaczoney na dzisiaj

19 Lipca r. b. koronacyi. — Gazety nasze opsuja już wcześnie tę uroczystość i poczynione do niej przygotowania. Na teraz przywiedziemy tylko, że rycerz przybędzie podczas obiadu na dzielnym koniu do Westminsteru i wyzywać będzie do walki każdego, któryby Jerzego 4go nie uznał za prawego Króla. Konie są do tego wyuczone, a mianowicie do cofania się, ponieważ żaden jeździec nie może obrócić się tyłem do Monarchy. Oprócz rycerza siedzieć będą na koniach Lord High Stewart (Marszałek) Lord wielki kominarzy, i t. d.

W sobotę iadła Królowa obiad u Lorda Prezydenta Londynu, ale bez najmiejszej wrzawy; tak przy tej przybyciu, jako i odieździe nie dał się żaden głos słyszeć.

Dziś rano zesła z tego świata po długiej chorobie małżonka Ministra Hr. Liwerpool.

P. Canning powrócił tu d. 6 z stałego lądu. Gazeta Morning-Chronicle wnosi z nagłego jego powrotu, że wniędzie znowu do Ministerium i przeznacza mu albo urząd Lorda admiralicyi, albo Ministra spraw wewnętrznych. W pierwszym przypadku, Lord Melville, terażniejszy prezes admiralicyi, obiałyby wydział spraw wewnętrznych, a w drugim oddałby się Lord Sidmouth. Wiadomość, że P. Canning żąda, aby jeden z jego przyjaciół wszedł razem z nim do Ministerium, i miano na to zezwolić. Gazeta Ministrowska nie zbija wcale tego wniosku.

Nowy Hiszpański poseł przy naszym Dworze, P. Onis, przybył tu w sobotę. — Była posłowa Hiszpańska, Xiężna Erisas, data w niedzielę uroczę pogrzebania,

na której znajdowało się do 200 osób.

Trzynastcie posągów wyobrażających naszego Zbawiciela i 12 jego Apostołów, wszystkie z bursztynu, głowy tylko z twardego kamienia mające, przywiezione tu zostały z stałego lądu. Znawcy starożytności twierdzą, iż zrobione zostały w wieku 6tym.

Pamiętniki Bonapartego mają już być ukończone. Jenerał Bertrand posiada ich jedną, a Hr. Montholon drugą kopią. Lecz autor przepisał, aby dopiero po śmierci jego były wydrukowane.

Podług listów z Chili do 28 Lutego udało się Jenerałowi San Martin przeciągnąć na swoją stronę wszystkie portowe miasta Peru, wiele innych miast i powiatów, tak, iż około stolicy Lima rozciąga się kordon powstania, gdy tymczasem Lord Cochrane zamyka port Calao. Zresztą nie naciera też jenerał na Limę, gdyż sądzi tam mieć wielu stronników, i nie chce z Wicekrólem w żadne wchodzić układy. — O Angielskie okręty, które Cochrane zabrał, upominała się fregata Andromacha; odesłano więc rzecz tę po rozpoznanie do Valparaiso; ładunek, jako Hiszpański skonfiskowany zapewne, ale okręty takż Angielskie wydane zostaną.

Od granic Multan d. 24 Maja.

D. 13 b. m. był dniem nieszczęśliwym dla mieszkańców Galaczu. Grecy obwarowali wszystkie przystępy do miasta; w okolicach i mieście stało ich około 2000, ponieważ przeszło 4000 odciągnęto do Wołoszczyzny. W porcie zasedowało się kilkanaście Greckich statków. Turcy dowiedziawszy się zapewne o odejściu większej części Gre-

ków, przybyli d. 13 rano pod dowództwem Seraskiera Ibrahimowa w liczbie 6000 przed Galacz. Po krótkim ogniu przypuścili szturm do Greckich warowni i po kilkugodziennym oporze, gdy Grecy wypotrzebowali wszystką amunicyją, opanowali je. Z ustępującemi lub do portu uciekającemi Grekami, w padli razem Turcy do miasta, w którym wszystkich mieszkańców, bez wyjątku kobiet i dzieci, wyrznęli i nakoniec domy zapalili. Liczba zabitych przechodzić ma 5000. Małey części Greków udało się uratować na statki. Tegoż dnia rozkazał Seraskier woyskom swoim, postąpić przeciw Romana i Jassom; tymczasem niera jeszcze wiadomości, ażeby do tych miast weszły. Tyle tylko wiemy, iż gdy stojący pod Skoleni w granice Rossyyskie cofnąć, onem nie dozwolono. Wszelako mieli ponížey znaleźć do przeprawienia się przez Prut sposobność.

Podług rozporządzenia rządu Austryackiego dozwolonem tylko było uchodzenie Multanom i Wołochom do Siedmiogrodzkiej ziemi poki woyska Tureckie do tych prowincyy nie weszły, ale odtąd nie wpuszczają tam żadnego buntownika.

Grecy, którzy dotąd dosyć dobrze obchodzili się z mieszkańcami, zaczęli rozmaite czynić gwałty. Pod pozorem, że Multane są im przeciwni, rabują domy Bojarów. 260 Greków z osady klasztoru Galeta udali się do Tergu Feros i złupili tę okolicę. — Do Fokszan weszło d. 21 b. m. 140 Turków, osadzili dwa Greckie klasztory i oczekiwali na przyrzeczoną pomoc; jemu z nich udało się do Kymnika dla uspokojenia

ludu, lecz zostali od Greków zabitemi. Tymczasem rozchodzi się wieść, że Seraskier nie w najlepszym zustale porozumieniu z dowódcą Tureckiey flotylli, któremu zarzuca, iż za późno od strony wody uderzył na Galacz, przez co wielu Greków uratowało się ucieczką.

Od granic Tureckich d. 1 Czerwca.

Względem oddalenia przestęgo W. Wezyra Ali Benderli, który do Cypru na wygnanie skazany został, zayść miała taka okoliczność: Oświadczył on o twarcie Monarsze, iż poty spodziewać się nie można przywrócenia spokojności, poki przedmioty powsteczney niechęci nie zostaną oddalone, a temi są: oba polubieńcy Jego Wysokości, Halet Efendi i Berber Baschi. Nakoniec, jeżeli mu zupełna moc wezyratu nadaną niezostanie, tedy woli złożyć swój urząd. W. Sultan odpowiedział mu surowo i rozkazał odejść. Ali Benderli udał się potem do janczarów i zapewnił sobie ich pomoc względem oddalenia obu obwierztych dworaków; zwierzył się także Mustemu, ale ten go zdradził. Janczarowie, zwiłs ciał kilka kompany, które oddawna nienawidili tych dworaków, złożyły radę i leciły swojemu adze żądanie od W. Sultana o głów, a pomiędzy nimi polubienca Berber i przywołania W. Wezyra. Sultan Mahmud odpowiedział atoli adze: iż jeżeli janczarowie zapomną o swoich obowiazkach i zburzą się, tedy będzie miał tyle odwagi zabić własną ręką następcę tronu, i sam zagrzebać się potem w rozwalinach sera u. A ga rzucił się Monarsze do nóg i przyrzekł opowiedzieć tego postanowienie, prosił jednak o lakowy znak łaski Cesarzkiej

dla Janczarów. Sultan odpowiedział, iż na to będzie czas, skoro janczarowie dadzą dowód swej wierności i posłuszeństwa. Odwrotna odpowiedź sprawiła skutek; żołnierze poddali się, a oficerowie podpisali pismo, którem oświadczyli się, bronić Monarchy, religii i kraju, poddając się nieograniczenie rozkazom Sultana. Nazajutrz wyszedł rozkaz Sultana, pochwalający wierność kochanych swych braci janczarów, i rozdał im razem podarunki. Polubieniec nie zaniedbał także przez znaczną kwotę pieniędzy pojednać się z nimi.

W Nissa, drugiej stolicy Serwii, Basza Turecki, o którym Porta miała podejrzenie, iż sprzyja Grekom, został d. 9 Maja ścięty, a Arcybiskup Atanasi, wraz z trzema znakomitemi Grekami, z rozkazu W. Sultana obwieszony. Pierwszego obwieszono na drzwiach Kościoła, zwłoki jego w ulicach włożono, potem psem do pożarza rozszarpano. Zresztą w Serwii była wszelka gotowość do dzielnego oporu na wypadek napaści, i z tego względu nie może Porta wojsk z Bośni wyciągnąć.

Listy z Saloniki, stolicy Macedonii, donoszą pod d. 10 Maja, iż i tamtejszy Basza kazał kilkunastu bogatych Greków stracić. Cała Macedonia ma być, podług tychże listów, w gotowości do zwalania wiarzma Tureckiego.

Do Pargi powrócili dawni mieszkańcy, a co od tam jest do noszenia oręża, udało się pod chorągwie Greckie.

W teraźniejszych okolicznościach przypominają następujące zdarzenie: Przed trzema laty idącemu do meczetu W. Sultanaowi spadł z głowy turban. To nastą-

pić łatwo mogło przez złe osadzenie go przez Silidhar Agę, który nader łagodnie ukaranym został, bo tylko oddaleniem i wygnaniem. O zdarzeniu jednak tem różnie w Turczach sądzono. Mahometańscy liberaliści wnosili z niego z radością zbliżenie się do poleru Europejskiego; Musty zaś i ulemowie upadek prawej wiary szanownych zwyczajów przodków. Ludnak nie upatrywał w spadnięciu turbana złą wroźbę.

— D. 9. —

W Bulgaryi kilkanaście powiatów, ja między innymi miasta Ternowa, Filipopoli i Hrasgarde uchwyciły oręż dla odcięcia Turkom, którzy za Dunaj przeszli, dowozu żywności. W Filipopoli zbiegły z Ternowa Biskup stanął na czele powstańców i ma już około 12,000 Bulgarczyków pod swoimi chorągwiami liczyć. W odezwie swojej do Bulgarczyków wyraził: — "Gdy śmierć katowska barbarzyńskich Turków jest nieodzownym losem wszystkich chrześcijańskich Biskupów i Greków czyli oni należą lub nie do powstania, przeto wzywam wszystkich Chrześcijan do walczenia za swoje życie i wiarę. Uważać powinni za ostrzeżenie, co ich czeka, śmierć Patriarchy i innych współwierców w Stambule i innych okolicach, i łączyć się pod święty Krzyż." — D. 15 Maja otoczony znakomitemi Grekami i poprzedzony Krzyżem udał się rzeźnony Biskup z Filipopoli do Ternowa.

Z Stambulu nadeszły doniesienia do 18 Maja; ale nic nowego nie zawierają w sobie, namieniając tylko, że nowy Patriarcha nie z przestrachu swotego mianowania nagle umarł, ale z rozkazu W. Sultana, w swoim mieszkaniu zaduszony został.

W Adryjanopolu oprócz Patriarchy Kyryllos, który tam jako aient Rossyyski na osobności osiadł, wszystkich bogatych Chrześcian wymordowano. — Biskup w Eno na uścieniu Hebros, za ledwo tylko ucieczką się uratował. Mnichy na górze Athos zostawały w największej obawie. W Bułgarii zaś Grecy mszcząc się za zamordowanie Patriarchy, wyrzegli wielu Turków.

Turcy w Patras otrzymawszy pomoc iz Lepanto, odpędzili oblężenców od cytadeli; ale w krótko zapamiętali się Grecy i tak dalece pobili Turków, że mało uszło ich do cytadeli. Patras jest już tylko pogorzeliiskiem; ugasty i pożary zniszczyły naokoło wspaniałe drzewa pomarańczowe, cytrynowe i cedrowe, a Rzymskie wodociągi wyschły.

Z Amsterdamu d. 16 Czerwca.

Hanowerski okręt pod Kapitanem Rhył, wylądowany winem, wódką i innymi towarami, z Cetta do Gandawy i Bremy przeznaczonemi, spalił się całkowicie d. 7 Czerwca na wysokości Wight, lud tylko z niego uratowano.

Angielski poseł, Lord Clancarty wyjechał z Beuxellii do Spa.

Wczoraj okręty nasze po odbytych modłach wyszły na morze na półow śledzi z Vlaardingien, Maassluys, Eukhuizen, Ryp i Monikendam.

Przy pomnażającym się handlu postanowił gubernator Batawii wpuścić jeszcze w bieg za 1 mill: Zh. papierowych pięniędzy.

Rocznica bitwy pod Waterloo obchodzona będzie w Bruxelli w Kościele S. Gududy odśpiewaniem *Te Deum*, a wieczór oświetleniem miasta.

Z Hanoweru d. 16 Czerwca.

Dziś rano przybył tu nasz Królewic, Xże Kumberlandyi, i uda się przez Gettingę, gdzie zjedzie się z swoją małżonką, do Ems. Dla wygody kąpiących się będzie i tego lata poczta w Ems urządzona.

Przybyły tu kwartalny pocztowy okręt z Londynu przywiózł znówu wiele rzeczy do pobyt tu N. Króla przeznaczonych; a za kilka dni nadejdzie jeszcze 20 kufrow i pak. J. Król: Mość ma tu nieochybnie w Wrześniu zjechać.

Z Korfu d. 18 Maja.

Stary lis, Ali Basza Janiny, rozpuścić kazał wieść o swej śmierci, ażeby uśpił działające przeciw sobie woyska Turreckie. Gdy one sądziły go za umarłego z zgrzyoty lub otrutego przez swiego sekretarza, uczy pił on z swej twierdzy wycieczkę uderzył na główną ich kwaterę i okropną rzeź sprawił. Wychodząc na tę wyprawę rzekł do swoich ludzi: "Dz eci moi! Turcy zmienili moje nazwisko; lecz i wy go zmienicie. Nazywają mnie Kara Ali (wy, kłętym) wy nazwiecie mnie kiedyś Elmas Ali (perłą.)"

Na wyspę Zante zbiegło z Morei kilka tysięcy Kobiet i dzieci. Znaczne skarby Wieli Baszy (syna Alego,) które gdy będąc gubernatorem Frevesy, odesłał na wyspę S. Maura, przewiezione teraz zostały do Malty. Sądzą, iż na przypadek swej śmierci w Azji, dokąd z dziećmi, wolemi wogaany został, odkazał je Jenerałowi Major wi Adams.

Admirał Graham - Moore oczekiwany tu jest w krótko z Malty z całą eskadrą Angielską na morzu śródziemnym.

DODATEK

DO N^{RO} 52.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 1 LIPCA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 25 Czerwca.

Podług najnowszych iednogodnych doniesień z Wołoszczyzny (wyróżnia Dostregacz Austriacy) wysłany przed niejakim czasem przez Ipsylantego 200 tysięcy czyny korpus Heterystów pod dowództwem Katakuzeno przeciw Fokszanom i Galaczowi, niedaleko Buseo przez woyska Jusuf Baszy Sbraitowa pobity i rozproszony zupełnie został. Dowódca jego usiekił do Multan, a reszta tego korpusu z 200 ranionych powrocila do Targowicy, gdzie podług zeznania przybyłych ztamtąd wiary godnych osób panuje wielkie pomię zanie i trwoga. Ipsylanty w przypadku silnego napadu Turków zamysla cofnąć się do Kimpolungo, gdzie dla niedostępnych gór sądzi się bydz przeciw ściganiu bezpiecznym.

Tymczasem jeden z jego podwładnych Kapitan Jordaki podeszedł w Piteszt z 500 Arnautami 70 Turków w Śladina nad rzeką Aluta, kilku z nich zabił, reszta usiekiła, potem piękne to miasto spalił i do stanowiska swego w Piteszt powrocil. Niezylko to miasto, ale i inne, iako to Argioch,

Rymnik, Tiriossil zostały przez mięszkańców opu czone, którzy woleli odstąpić swych własności, niżeli dostać się w ręce hord Arnautów.

Na prawym brzegu Aluty mała tylko liczba Tureckiego woyska postąpiła aż do Reureri niedaleko Rymnika, skąd cofnęła się znowu ku Kraiowej, gdzie zgromadza się glówny korpus Baszy Widdyou, który osadził już 03 mile ztamtąd leżący klasztor Moiru nad rzeką Szyllą.

Od 3 Czerwca przerwany jest wszelki związek między Bukarestem i granicą Austriacką, ponieważ sokozanie nikogo przez swoją liniją nie przepuszczają.

Z Wrocławia d. 10 Czerwca.

Na tutejszym wiosiennym targu odważono zaraz d. 1 b. m. 15,600 cetnarów wełny, z której 2000 najlepszego gatunku sprzedano po 100 do 140 talarów cetnar.

Założony w r. 1805 dla wdów i sierot Katolickich nauczycielów szkolnych początkowo dla samego cyrkulu Hirszberskiego przeznaczony instytut pensji, rozciąga się teraz na cały katolicki Śląsk i

liczy do 1052 członków. Fónduś iego urosł do 20,000 talarów, i pomnaża się co rok odkładaniem czwartey części prowizyi i składek na kapitał. Inne 3 części obracane są na pensye, które zmieniają się co 5 lat. Na następne oznaczone są po 26 talarów rocznie. — Z wielką usilnością pracują tu nad założeniem podobnegoż instytutu dla nauczycielów Ewangelickich.

Założona w Brzego elementarna szkoła dla żytów zbliża się do udoskonalenia. Należy tam także obszerniejsze miejsce dla nader liczney bezpłatney dla ubogich szkoły.

Z wielką troskliwością zbierają teraz i opisują wszystkie historyczne dowody znajdujące się w zniszonych Szląskich klasztorach. Liczba ich przejdzie 30,000, których spisano już podług lat porządku 19,682.

Wiadomo, iż Dalejopis Polski Długosz naznacza stolice pierwszych Biskupów Szląskich w Smogorzowie, a potem w Byzynie. Nie wiadomo teraz gdzie tych miejsc szukać, ponieważ czas zmienił w Szląsku wielu miejsc nazwiska. W zeszłym roku Kanonik Aulock i Professor Herber przedsięwzięli w tym celu podróż, i z wielkim podobieństwem naznaczyli bydyć temi stolicami terazolejszą wieś Smograu w Namysłowskim, miasteczko Pitschen w Kreiburgskim cyrkule.

2 Frankfortu d. 13 Czerwca.

Królewic Angielski, Xie Kambrydgi, z małżonką swoją i W. Xiężną Mekleburgsko-Strelichą odwiedzili w tutejszem mieście W. Xięcia Rossyyskiego Mikołaja.

Elektorowa Heska bawi od 7 b. m. w Wilhelmsbad, a sam Elektor oczekiwany był d. 14 dla przyjęcia S. Króla Pruskiego, który tam d. 15 ziedzie, zabawi

przez d. 16, uda się z tamtąd d. 17 do Moguncyi, gdzie d. 18 zlustruie wojko, a potem przez Koblenz, Trewir i Luxemburg do Spa.

Od brzegu u Menu d. 17 Czerwca.

Seym Królestwa Sakiego zakończony został d. 11 b. m. z zwykłemi uroczystościami.

Wydatki na utrzymanie teatru w wolnem mieście Frankforcie wynosiły w r. zeszłym 53,000 Zr. (z których utrzymanie aktorów kosztowało 20,000, a oświecenie teatru 5000 Zr.) przewyższyły przychód o 12,000 Zr. a z tem 82 akcyjonistów nie miało znowu, żadnego zysku, owszem dołożyć do swoich akcyy musieli. (Teatr w Lipsku założony także przez akcyye został, lecz utrzymuje się bez dopłat.) Czynsz z placu na którym teatr w Frankforcie stoi, został na prośbę dyrekcyi od 3400 Zr. do 2200 zniżony, pod warunkiem, aby łóża dla posłów zagranicznych łapie, urządzone zostały.

Pomiędzy 265 wychodźcami do Ameryki północney, którzy niedawno około Moguncyi przepłynęli, znajdowało się 165 Szwajcarów, nad któremi miał dozór Angielski Major Rudolf May.

W Gettindze znajduje się teraz 1347 studentów, którzy zajmują 1119 izb i placą z nich najmu 22 3/4 tala ów.

Z Bruxelli d. 11 Czerwca.

Względem Panny Leormand, wieszczki Francuzkiej, wydany został w Lozwanum wyrok. Skazaną jest na najwyższą karę, to jest: na roczne więzienie, zapłacenie 50 Fr. i kosztów prawnych, za oszukiwanie i zwodzenie ludzi, i t. d.

Posel Pruski Xie Hatfeld wyjechał zład do Akwisgranu, gdzie N. Król Pruski jest oczekiwany.

Ostrzeżenie.

Przeczytawszy w Dodatku do Nr. 93. Gazety Korrespondenta Warszawskie o Odezwę W. Olrych Szanieckiego, Autora projektu zał. żenia w r. inczow e Towarzystwa Rolo czo-handlowego, pominąwszy wszystko co przeciw temu projektowi już zarzucono, i jeszcze zarzuć można, odpasany szczególnie zastanowił się nad temi słowami Autora: "przez arę pomyślnych processów, ubyło z masy długów do bra te ciężających, przeszło milion Złp." — Taka chętpliwość Autora w piśmie publicznem umieszczona, połączona z wiściami, takimi Krak. w, Warsz. w i znaczną część Królestwa, a szczególnie Woiewództwo Krakowskie napelnia, zniewala podpisanego ostrzedz Szanowną Publiczność, że jeden z tey pary pomyślnych processów zasadzający się na wyroku zaocznie otrzymanym z Sukcessorami S. r. czyńskiemi, o dwie summy z kupna dóbr Taykur wynikte, jednę 292,000 Złp., drugą 149,000 Złp. w krórcie zadnego znaczenia mieć nie będzie; otrzymał bowiem W. Szaniecki ten wyrok w Trybunale Cyw. Iwazey Justancyi Woiewództwa Krakowskiego, w ten czas gdy brat mój Franciszek Sroczyński umocowany od całego rodzeństwa i wszystkie Famili. yne papiery mający śmiertelną chorobą złożony w Galicyi, w cztery dni, to jest 30 Stycznia r. b. po zapadłym wyroku umierł. Z tego tedy nieporównanego nieszczęścia, którem Familia Sroczyńskich przez stratę tak drogiey osoby dotkniętą została, korzystając W. Szaniecki ostatni jeszcze uczynił zamach na wydarce im majątku. — Niech się jednak tą pomyślnością ani sam nie cieszy, ani przed drugiem nie przechwala, ani nie zwodzi Publiczności, ani nie zdradza fałszywą wy. stawa rzezy akcyonistów towarzystwa, w krórcie bowiem Sukcessorowie Sroczyńscy w Sądzie dowodami nayoczywistszemi okazał, że te dwie summy s. p. Michał Sroczyński ich oyciec, w miejscu przekazanych ko tr ktem empti venditi o klu z Łaskurski zawartym częścią, indym równie pilnym Wieraycielem zastępując s. p. J. M. Margrabtwu Myszkowskiem za ich pozwoleniem, częścią do ich rąk własnych lat temu uwadzićcia dwa

zapłacił; a nadto Sukcessorowie Sroczyńscy napadnieni przez W. Szanieckiego i zagrożeni ruszeniem ich z majątków od lat przeszło trzydziestu posiadanych, process przez brak czasu, i trudność wydalzenia w Margrabtwie fundu zu dotąd zatrzym. any, teraz ex actoratu przed niemu rozpoczoą, o następujące kapitały ze skryptów oryginalnych, cassyi, i ewikcyi pochodzące iako to: o summy złp. 50,000, o złp. 54,901, o złp. 64,800, o złp. 43,431, o złp. 78,000, o złp. 93,570, o złp. 32,692, o złp. 3,800, o złp. 9,725 razem wszystkie summy złp. 430,917 kapitałną, a z procentem razem złp. 846,862 wrnostzące.

To ostrzeżenie odkrywające szkodliwe zamiary Autora Towarzystwa, ten ma cel szczególnie z interesu mego i rodzeństwa mego, aby nikt z osób za jakimkolwiek prawem części dóbr Margrabstwa Pińczowskiego posiadających uiedał się W. Szanieckiemu uwodzić i wszelkie raty z tychże dóbr należące na rzecz Sukcessorów Sroczyńskich w drodze ekukcyi urzędow. nie zapowiedziane, na satysfakcyą summy 22,420 dukatów kapitałney i 10,905 dukatów prowizyonalney sześciom. na dwóch po sobie w tym kraju istnących Rządów wyrokami przyzadzoney, dla nich zatrzymywał, bo inaczej sam sobie każdy przypisze swojej nieostrożności skutki. To ostrzeżenie, w Gazetach Warszawsk. i Krakowsk. i w Dzienniku Woiewództwa Krakowskiego do umieszczenia podaję. — W Krakowie dnia 24 Czerwca 1821 r.

Ferdynand Sroczyński.

Uwiadomienie Literackie.

(Dzieltko o Zydach zawierające w sobie oryginalne tłumaczenie Talmudów, tudzież wykrycie zasad moralnych i rozumowania Jraelitów, w Siedlcach drukowane jest do sprzedania w Krakowie:

W Księgarniach J. ana Maja, P. Matckiego i P. Fricolein, Exemplarz Złp. 1 gr. 6.

Dotleważ zaś zjawila się odpowiedź na wspomniane Dzieko tu w Krakowie, przez J. d. Samuel Baum na Ka. imierzu między. czo wydana, ato w wyrazach

najdokliwszych przeciw Autorowi i fałszu
zadająca tłumaczeniem tekstem, więc Au-
tor Judaizmu przyrzeka jeszcze obszerniej
jak dotąd twierdzić na swe dowiesć, a tu-
bliczność się przekona o prawdzie.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, d. 1 Lipca dana bę-
dzie Opera w 3 aktach: *Jadwiga Kró-
lowa Polska.*

We Wtorek zaś, d. 3 Lipca, na be-
nefis Kazimierza i Józefa Skibińskich da-
na będzie nowa Opera w 1 wielkim akcie,
przez L. A. Dmuszewskiego, z muzyką
K. Kurpińskiego, pod nazwiskiem: *Al-
xander i Apelles.* — Którą poprzedzi no-
wa arcy-zabawna historia cna Komedyja
w 2 aktach z francuskiej P. Dezéde, przez
A. Ziłkowskiego przetłumaczona, pod
nazwiskiem: *Fryderyk i August, czyli:
dwóch Paziów.*

DONIESIENIA

Dyrekcya Główna Górnicza, czyni wiadomo wszystkim chęć kupienia Owiec
mających, iż z mocy Reskryptu Wys. Komisysy Rządowej Spraw Wewnętrznych
i Policyi z dnia 12 b. m. i r. Nr. 549/2005 z Maja 21 wydanego w mieście Kielcach
w kancelaryi Głównej Dyrekcysy Górniczej dnia 23 Lipca r. b. i następnych o go-
dzinie 10 zrana, zaczęcie się odbywać publiczna licytacyja na sprzedarz za gotową
zaraz zapłatę następujących gatunków Owiec:

1.) Baranów Hiszpańskich starych sztuk 36 których cena sztuki na pretium podana jest Złp. 108.			
2.) ditto dwóch letnich Hiszpańskich — 50	Cena	—	108.
3.) ditto rocznych ditto — 14	—	—	90.
4.) ditto starych poprawnych — 4	—	—	36.
5.) ditto dwóch letnich — 40	—	—	36.
6.) ditto rocznych — 56	—	—	32.
7.) Matek starych poprawnych — 140	—	—	24.
8.) Skopów dwóch letnich poprawnych — 100	—	—	12.

Zwzających sobie zatym tego kupna, na dzień i godzinę oznaczoną zaprasza,
gdzie Barany po sztuk 4 a Owce po sztuk 10 sprzedawacemi będą.

Za Dyrektora *Moritz.*

Tomaszewski, Sekr. Jen.

W dniu 2gim Lipca r. b. o godzinie 3ciej popołudniu przy ulicy Floryańskiej
pod L. 530 w domu podpisanego Komorojka odbędzie się sprzedarz ruchomości jako
to: Książek różnych, Adamasiku tureckiego, Instrumentów muzycznych, Naczeń
srebrnych i innych Kleyhotów. Chcący licytować raczą się zgłosić z gotowemi me-
niadźmi; będzie zarazem i koń maści siwey z bryczką bez pokrycia sprzedanym.

W Krakowie d. 28 Czerwca 1821.

H. Salomanski, Kom. S.

Życzonoby sobie Kawalera, któryby był w 30 lub 35 roku, a przytym języka
kto Niemieckiem, Francuzkiem, Włoskiem, i Angielskiem mówił, i tłumaczył do-
skonale, do tego dowody swej moralności i examina z tych czterech wspomnianych
języków złożyć mógł; otrzyma roczną pensyją 100 dukatów, wraz z stołem i stan-
dyją własną. Daleszą wiadomość powziąć można u W. X. Jussen w ulicy Miko-
łajskiej pod Nr. 672.

Ur. Janowi Zgarstkemu zamieszkałemu we wsi Korotnicy w Obwodzie Stopnickim
Woiewództwa Krakowskim J.W. Stanisław Hrabia Szaniawski w dniu 24 Czerwca roku
zeszłego 1820 podpisał Rewers na sumę 1400 Zł. Ten Rewers jako i cały majątek te-
goż Ur. Zgarstkiego z dnia 12 na 13 Października w roku esztem spalonym w nocy o
godzinie 12 został: żeby niebyła wątpliwość, iżby kto ten Rewers mógł wy-
śobydź, a później się o ten dług upominać; więc ten Rewers ninieyszem pismem i Ob-
wieszczeniem umarza się i zadawajny poczytuje. Dany w Krakowie d. 30 Czerwca 1821.

Jan Zgarstku